

**Wojciech Kajtoch**

*Uniwersytet Jagielloński w Krakowie*

ORCID: 0000-0003-3000-2384

## **Leksykalna ilościowa analiza zawartości jako technika badania języka prasy**

Ilościowa analiza zawartości (dalej IAZ) jest (jak sądzę po ponad dwudziestu pięciu latach prasoznawczych doświadczeń, a jakichś pięćdziesięciu – świadomego obcowania z polskimi mediami) zawsze koniecznym, pierwszym etapem badania każdego strumienia komunikatów medialnych. Czy to numerów gazety, czy programu telewizyjnego, czy też kolejnych edycji strony WWW.

### **Najkrótsza historia klasycznej postaci IAZ**

Metoda ta ma już lat ponad siedemdziesiąt, a autorstwo jej dojrzałej postaci przypisuje się: Paulowi Felixowi Lazarsfeldowi (1901–1976) oraz Bernardowi Reubenowi Berelsonowi (1912–1979). Ten drugi zdefiniował ją tak: „analiza treści jest techniką badawczą mającą na celu obiektywny, systematyczny i ilościowy opis jawnej treści informacji”<sup>1</sup>, która „powinna odznaczać się czterema cechami: 1. Musi uwzględniać tylko syntaktyczne i semantyczne elementy przekazu, 2. Musi być obiektywna, 3. Musi być systematyczna, 4. Musi być ilościowa”<sup>2</sup>. Czas nie unieważnił żadnego z punktów tej skromnej formuły, może poza wymogiem systematyczności. Za pionierskich czasów nie było takich możliwości przechowywania źródeł i danych, jakie stwarza dzisiejsza technika informatyczna i (teoretycznie rzecz biorąc) jeśli się chciało zbadać np. rozwój ideowych tendencji i tematycznych treści publikowanej w jakimś czasopiśmie w ciągu 10 lat, trzeba było zasadniczo co roku (ewentualnie przestrzegając jakiegoś innego, stałego interwału) badać to czasopismo na próbie o raz ustalonej wielkości, tak samo pobieranej i koniecznie takim samym sposobem analizowanej. Dziś można taki strumień danych przechować i w stosownej chwili pobrać z niego próby i je zanalizować<sup>3</sup>. Aż dziw bierze, że mało kto (jeśli ktokolwiek) dziś w Polsce takie badania robi...

- 1 B. Berelson, *Analiza treści*, [w:] *Teoria i metodologia badań nad prasą za granicą (przekłady)*, 3. *Analiza zawartości*, Ośrodek Badań Prasoznawczych RSW „Prasa”, Kraków 1970, s. 8 [przekład anonimowy fragmentu książki *Handbook of Social Psychology*, red. Gardner Lindzey, t. 1 i 2, Massachusetts 1959, t. 1, s. 488–518].
- 2 W. Pisarek, *Analiza zawartości prasy*, Ośrodek Badań Prasoznawczych RSW „Prasa”, Kraków 1983, s. 29. Zob. B. Berelson, *Analiza...*, s. 7.
- 3 Zamiast systematycznych badań wystarczy w sposób jednakowy, wedle takich samych zasad pobierać z medialnego strumienia kolejne próby, co może mieć miejsce np. podczas pojedynczych badań nad dziejami jakiegoś medium.

Metoda znana jest w Polsce. Walery Pisarek opisał jej historię<sup>4</sup> oraz stworzył podstawowy jej podręcznik<sup>5</sup>. Jego powszechnie znana definicja brzmi:

Analiza zawartości jest zespołem różnych technik systematycznego badania strumieni lub zbiorów przekazów, polegającego na możliwie obiektywnym (w praktyce zwykle: intersubiektywnie zgodnym) wyróżnianiu i identyfikowaniu ich możliwie jednoznacznie skonkretyzowanych, formalnych lub treściowych, elementów oraz na możliwie precyzyjnym (w praktyce zwykle: ilościowym) szacowaniu rozkładu występowania tych elementów i na głównie porównawczym wnioskowaniu, a zmierzającego przez poznanie zawartości przekazów do poznania innych elementów i uwarunkowań procesu komunikacyjnego<sup>6</sup>.

Walery Pisarek wyróżnił w AZ<sup>7</sup> dwa nurty. Pierwszy nurt pozwalał chaos tematyczny tekstów gazety przedstawić w jakimś porządku, wskazać na jej preferencje tematyczne – był więc analizą całej gazety. Drugi pomagał znaleźć w gazecie ujęcia/elementy jakiegoś tematu, jakiś jego wątek – a potem pokazać go w sposób w miarę pełny.

Te dwa nurty ukształtowały się w ramach polskiej AZ już na przełomie lat pięćdziesiątych i sześćdziesiątych ubiegłego wieku. Zapoczątkowały je artykuły Antoniny Kłoskowskiej<sup>8</sup> i Ireny Tetelowskiej<sup>9</sup>. Jak pisał Walery Pisarek:

Kłoskowskiej chodziło o ujawnienie propagowanych (świadomie lub nieświadomie) modeli społecznych, Tetelowskiej o obiektywny opis „wytworu pracy dziennikarza, redaktora i drukarza”. W pierwszym wypadku zasadniczym przedmiotem badań jest „głębsza treść” przekazów

4 Zob. W. Pisarek, *Analiza zawartości prasy: drogi rozwoju*, „Zeszyty Prasoznawcze”, nr 2, 1983, s. 5-16. Porównaj także J. Kołodziej, *Analiza zawartości mediów*, [w:] *Słownik terminologii medialnej*, red. W. Pisarek Towarzystwo Autorów i Wydawców Prac Naukowych Universitas, Kraków 2006, s. 6-8; O. Dąbrowska-Cendrowska, *Recepcja podręcznika „Analiza zawartości prasy” w kręgach badaczy mediów, czyli zaraźliwa metoda badawcza*, „Zeszyty Prasoznawcze”, nr 2, 2019, s. 117-127.

5 W. Pisarek, *Analiza...* Są też pomniejsze: M. Lisowska-Magdżiarz, *Analiza zawartości mediów. Przewodnik dla studentów. Wersja 1.1*, Uniwersytet Jagielloński, Kraków 2004; S. Pamuła, *Metoda analizy zawartości prasy i jej zastosowanie w wybranych tygodnikach*, Wydawnictwo Wyższej Szkoły Pedagogicznej w Częstochowie, Częstochowa 1996; T. Gackowski, M. Łączynski, Ł. Majchrzyk, A. Matyja, M. Wieczorkowski, *Skrypt do analizy zawartości prasy*, Wydział Dziennikarstwa i Nauk Politycznych Uniwersytetu Warszawskiego, Warszawa 2007.

6 W. Pisarek, *Analiza...*, s. 45.

7 W. Pisarek konkretnie mówił o analizie zawartości prasy (*content analyse*), mając na myśli analizę ilościową. Ponieważ wtedy nie mówiono o jakościowej analizie zawartości mediów, termin Pisarka był wystarczający. Obecnie tak nie jest – konieczne jest więc rozróżnianie tych dwu typów analizy, stąd też stosuję termin ilościowa analiza zawartości (w jej ramach wyróżniam ilościową leksykalną analizę zawartości).

8 A. Kłoskowska, *Modele społeczne i kultura masowa*, [w:] tejsze, *Z historii i socjologii kultury*, Państwowe Wydawnictwo Naukowe, Warszawa 1969, s. 420-450.

9 T. Tetelowska, *Analiza i ocena treści dzienników*, „Zeszyty Prasoznawcze”, nr 1, 1960, s. 7-22.

prasowych, w drugim – przynajmniej programowo „wszystko”, a więc zarówno treść przekazu i jej struktura, jak też sposób jej wyrażania<sup>10</sup>.

Mówiąc inaczej, za pomocą IAZ staramy się opisać albo dany tekst medialny (np. numer/numery gazety wchodzące w skład interesujących nas prób pobranych z jej strumienia), albo dany tematyczny wątek przejawiający się w emitowanym/wydawanym medium czy w grupie mediów (lub w wielu mediach/grupach mediów) w jakiejś jednostce czasu, np. na przestrzeni paru lat.

### **Dlaczego IAZ jest niezbędna?**

Tylko ilościowa analiza zawartości pozwala w sposób obiektywny wskazać na tematy i wątki tematyczne mniej lub bardziej w gazecie, czy innym medium istotne. Tylko ona pokazuje, z czym w danym medium mamy częściej lub rzadziej do czynienia i co jest bardziej lub mniej wyeksponowane, przy czym miary tego „bardziej lub mniej” są najprostsze i najbardziej obiektywne z możliwych: albo dany fakt jest przywoływany częściej, albo rzadziej w danej jednostce czasu (czy na łamach), albo wiadomość o nim eksponuje się na pierwszej stronie gazety, albo na pozostałych, albo na początku listy wiadomości na stronie WWW, albo na dalszych jej miejscach, albo na początku audycji/ramówki radiowej lub telewizyjnej, albo później. Informacja może zwracać na siebie uwagę czcionką, wielkością, ilustracją, kolorem – albo nie zwracać. Może być podawana przez głos spoza kadru, lektora, gościa, bohatera reportażu itd., czyli przez postacie symboliczne radia i telewizji, w różnym stopniu cieszące się u widzów autorytetem...

Ilość i wyeksponowanie – to obiektywne miary ważności. Jeśli zaś badacz tę ważność ustala sobie sam, to kieruje się z reguły nie tyle obiektywizmem, co gustem i poglądami. Inaczej po prostu się nie da. Ponadto nie ma możliwości, aby bez wstępnego oglądu sporządzić choćby kompletną listę poruszanych w medium tematów.

Tę możliwość może dać badaczowi IAZ. Istotę badań za jej pomocą można przybliżyć za pomocą komputerowej metafory – porównać ją do defragmentacji twardego dysku.

Każdy używający komputera przed 2000 rokiem miał okazję widzieć na stosownej automatycznej prezentacji umowną ilustrację procesu porządkowania zapisanej przestrzeni dysku, które na tym polegało, że dane – zapisywane przez komputer w kolejności takiej, w jakiej komputer je otrzymywał, i tam, gdzie akurat było miejsce – dyslokowano w ten sposób, aby „cząstki” danego pliku znajdowały się na dysku jak najbliżej siebie. Dzięki temu komputer działał szybciej.

Analogicznie: IAZ zmierza do tego, aby głęboko sfragmentowane i rozrzucone po łamach gazety informacje scalić w konkretne tematy i podtematy, gdyż tak uka-

---

10 W. Pisarek, *Analiza...*, s. 25.

zane pozwolą się zmierzyć, a także będzie można ocenić ich ważność w całokształcie prezentowanych treści, stopień ich wyeksponowania itd.

Rzecz w tym, aby informacja rozproszona na stronach gazety<sup>11</sup> (patrz tabela 1) i pojawiająca się w porządku liniowym (na łamach) lub czasowym (w radiu i telewizji) albo nawet w przypadkowym porządku kliknięć (internet) ukazała się badaczowi w układzie oddającym tematyczną (albo na przykład ideową, gatunkową czy jeszcze inną) zawartość.

Tabela 1. Schematyczne przedstawienie realnego porządku tematów obecnych na łamach gazety

| 1. STRONA | 2. STRONA | 3. STRONA | 4. STRONA | 5. STRONA | 6. STRONA |
|-----------|-----------|-----------|-----------|-----------|-----------|
| Z         | N         | M         | Inn       | Inn       | M         |
| Y         | X         | Inn       | Z         | Y         | Inn       |
| Y         | Inn       | Inn       | Z         | N         | X         |
| X         | M         | Inn       | 0         | N         | Inn       |
| X         | Inn       | X         | X         | 0         | Z         |
| Z         | M         | N         | Inn       | Inn       | Inn       |
| Z         | 0         | Inn       | N         | M         | 0         |
| Z         | Inn       | M         | X         | Inn       | Inn       |

Źródło: badania własne

Chodzi więc o uporządkowanie treści informacyjnych wedle zasady pozwalającej je bez przeszkód poznać, zrozumieć i zinterpretować, a stopień ich ważności zmierzyć – czyli w formie przedstawionej przykładowo w tabeli 2. Zasada uporządkowania jest tu tematyczna – przy czym strukturę tematów zakłada badacz i później weryfikuje w trakcie analizy.

<sup>11</sup> Symbole X, Y, Z, M, N, 0 wskazują na informacje składające się na wachlarz głównych tematów poruszonych w gazecie; Inn – to grupa wątków pozostałych, w danym momencie nieinteresujących badacza (traktuje się je wspólnie). Kolejność symboli mierzona w kierunku góra-dół niech wskazuje na stopień wyeksponowania na stronie – tekstu poświęconego danemu tematowi.

Tabela 2. Schematyczne przedstawienie wyniku IAZ – porządku ważności<sup>12</sup> wyodrębnionych dla badań tematów gazety

| TEMAT Y | TEMAT X | TEMAT Z | TEMAT N | TEMAT M | TEMAT O |
|---------|---------|---------|---------|---------|---------|
| Y       | X       | Z       | N       | M       | 0       |
| Y       | X       | Z       | N       | M       | 0       |
| Y       | X       | Z       | N       | M       | 0       |
| Y       | X       | Z       | N       | M       | 0       |
| Y       | X       | Z       | N       |         |         |
| Y       | X       | Z       |         |         |         |
| Y       | X       | Z       |         |         |         |
| Y       |         |         |         |         |         |

Źródło: badania własne

Oczywiście defragmentacja treści gazet, programu telewizyjnego czy radiowego jest o wiele głębsza niż to, co pokazałem, praktycznie sięga poziomu akapitu czy – w wypowiedzi mówionej – frazy (poszczególne teksty felietonów, reportaży itd. bywają wielotematyczne, tylko pojedynczy akapit zawsze bywa jednotematyczny na mocy swojej definicji) i technika pomiaru bywa bardziej złożona (realnie – tylko założenie, że jednostką analizy jest tekst, w którym bierzemy pod uwagę jedynie temat dominujący, mogłoby dać badawcze rezultaty podobne do tych z tabel 1 i 2).

### Jak w sposób weryfikowalny dokonać najprostszej ilościowej analizy zawartości

Warunkiem powodzenia pracy jest stosowne do problemu interesującego badacza określenie:

1. klucza kategoryzacyjnego;
2. jednostki analizy;
3. jednostki pomiaru.

\* \* \*

Ad 1. Klucz kategoryzacyjny, którego jedna z ostatnich definicji brzmi:

[jest to] schemat klasyfikowania zawartości będący podstawowym narzędziem analizy zawartości mediów. Poprawnie skonstruowany k. k. powinien zawierać wszystkie te kategorie (jednorodne zbiory elementów) zawartości mediów, które w wyczerpujący sposób opisują problematykę

<sup>12</sup> Liczba liter lub cyfr przyporządkowanych danemu tematowi powiadamia o tym, jaki procent lamów gazety zajęło omawianie każdego z tematów. Im procent większy, tym temat ważniejszy. W rezultacie wylania się następujący ranking: pierwsze miejsce – temat Y, drugie miejsce – tematy X i Z, trzecie – N, czwarte – M i O.

badania. Poszczególne kategorie – ze względów metodologicznych – muszą być w wyraźny sposób logicznie rozłączne (aby badacze nie mieli żadnych wątpliwości w czasie kodowania materiału) oraz jak najprecyzyjniej zdefiniowane. Od poprawności k. k. zależy jakość następných etapów analizy zawartości mediów<sup>13</sup>

– najlepiej będzie zaprezentować na konkretnych przykładach. Chciałbym przy tym wskazać na takie modele klucza, które można skonstruować, korzystając z własnej, potocznej nawet wiedzy, i które mogą zastosować nawet studenci, nie wymagając specjalistycznego oprogramowania, organizowania zespołów badawczych, a przy tym pozwalają na wystarczające sklasyfikowanie treści.

Dla ilustracji zaprezentuję trzy klucze:

- klasyczny klucz Antoniny Kłoskowskiej (rysunek 1), za pomocą którego ustaliła zarysy „socjalistycznego” modelu rodziny prezentowanego na łamach „Przyjaciółki” w latach 1950–1951, który to model porównany został następnie z innym, bardziej tradycjonalistycznym, propagowanym tamże w latach 1956–1957;
- przeznaczony do badań trzech okresów istnienia czasopisma „Filipinka” klucz Anny Piwowarskiej (tabela 3);
- klucz Renaty Kożuch-Sierociuk, za pomocą którego badała zawartość „Gazety Lwowskiej” w latach 1991–2003 (tabela 4).

W artykule Antoniny Kłoskowskiej materiał badawczy tworzyła obyczajowa nowelistyka drukowana na łamach czasopisma dla kobiet „Przyjaciółka” w dwóch bardzo różnych okresach jego istnienia: stalinowskim (z lat 1950–1951) oraz po „październikowym” przełomie (z lat 1956–1957) – pierwsza próba obejmowała 163 utwory, druga – 140. Jednostką analizy był więc utwór, a jednostką pomiaru – wystąpienie motywu związanego z różnymi uwarunkowaniami życia rodzinnego. Wyniki badań pierwszego okresu Kłoskowska ujęła w tabeli, której rubryki tworzyły niejako wstępną postać klucza kategoryzacyjnego:

Tabela 3. Klucz Antoniny Kłoskowskiej: główne tematy akcji i wartości w nowelach i dziale „Radości i smutki” w okresie 1950-51 w „Przyjaciółce”

| TEMATY I WARTOŚCI                                | NOWELE | RADOŚCI I SMUTKI | RAZEM | %    |
|--|--------|------------------|-------|------|
| Praca zawodowa a życie rodzinne                  | 17     | 18               | 35    | 33,3 |
| Problemy społeczne i polityczne a życie rodzinne | 12     | 19               | 31    | 29,5 |
| Rodzina i małżeństwo jako wartości najwyższe     | 8      | 9                | 17    | 16,2 |
| Společne czynniki zakłócające życie rodzinne     | 10     | –                | 10    | 9,5  |

13 J. Kołodziej, *Klucz kategoryzacyjny*, [w:] *Słownik terminologii...*, s. 95.

| TEMATY I WARTOŚCI    | NOWELE | RADOŚCI<br>I SMUTKI | RAZEM | %     |
|----------------------|--------|---------------------|-------|-------|
| Budżet rodzinny      | –      | 8                   | 8     | 7,6   |
| Rodzina i alkoholizm | –      | 3                   | 3     | 2,9   |
| Nie sklasyfikowane   | 1      | –                   | 1     | 1,0   |
| Ogółem               | 48     | 57                  | 105   | 100,0 |

Źródło: A. Kłoskowska, *Modele społeczne...*, s. 437

Uzyskane wyniki badań pierwszej próby pozwoliły jej na następującą interpretację:

Próbka [...] obejmowała łącznie 80 nowel i 83 opowiadania z serii „Radości i smutki”<sup>14</sup>, druga próbka (1956–1957) 74 nowele i 66 opowiadań. W pierwszym okresie 48 nowel (60%) w sposób mniej lub bardziej bezpośredni odnosiło się do rodziny, w drugim okresie nowel o tematyce rodzinnej było 60 (81%). Wzrost zainteresowań tematyką rodzinną w serii „Radości i smutki” był mniej wyraźny: 68,6% opowiadań w pierwszym okresie i 72,7% w drugim odnosiło się do życia rodzinnego. W poniższej analizie wzięto pod uwagę jedynie nowele i opowiadania dotyczące rodziny, które posłużyły za podstawę do przedstawienia modeli rodziny w „Przyjaciółce”.

Analiza pierwszej próbki wykazała, że w okresie 1950–1951 33 (tzn. ponad 2/3) spośród 48 nowel przedstawia życie rodzin chłopskich i robotniczych. Połowa nowel odnosi się do życia współczesnego, a w tej kategorii tylko w dwóch wypadkach tło akcji stanowi środowisko inne aniżeli chłopskie i robotnicze. Dominującym modelem rodziny w tym okresie jest więc rodzina ze środowiska „mas”. Z zestawienia zawodów bohaterów wynika ponadto, że charakterystyczny rys tej rodziny stanowi praca zawodowa kobiet. Tylko w 13 wypadkach na 39, zaś w opowiadaniach współczesnych tylko w 4 na 19, nowele nie zawierają dokładnych informacji o zawodzie bohaterki, względnie bohaterka jest po prostu tylko gospodynią domową, żoną lub matką.

W znacznej większości przypadków kobiety są więc przedstawione w określonych rolach zawodowych, które w sposób decydujący determinują ich pozycję także w stosunkach rodzinnych. Pozycja ta równa jest pozycji ich mężów, ponieważ w równym z nimi stopniu są one zdolne odgrywać czynną rolę w produkcji i przyczyniać się do utrzymania rodziny. Rodzina nie jest w modelu tym zależna pod względem ekonomicznym wyłącznie od mężczyzny. Matka i żona uczestniczy w funkcjach ekonomicznych na równych prawach, co z kolei zapewnia jej pozycję identyczną z pozycją ojca lub męża. Zaangażowanie i sukcesy kobiety w pracy produkcyjnej dostarczają głównego kryterium jej atrakcyjności jako narzeczonej lub żony<sup>15</sup>.

Nieuwzględnione w tabeli 3 wyniki badań drugiej próby okazały się całkiem inne:

W drugim okresie [„Przyjaciółka” z lat 1956–1957 – WK] tylko 18 na 81 głównych postaci nowel pochodzi ze środowiska robotniczego lub chłopskiego (w porównaniu z 57,7% bohaterów nowel pierwszego okresu). Nowele znacznie częściej sięgają obecnie do środowiska inteligencji, a w szczególności wolnych zawodów. Najbardziej charakterystyczny jest jednak fakt, że w 34,5% przypadków kwestia zawodu bohaterek i bohaterów w ogóle nie występuje, w opisie

14 A. Kłoskowska, *Modele społeczne...*, s. 435-436.

15 A. Kłoskowska, *Modele społeczne...*, s. 435-436.

brak szczegółowego przedstawienia działalności zawodowej tak znamiennego dla ubiegłego okresu. W szczególności większość postaci kobiecych (60%) występuje wyłącznie w roli żon, matek, narzeczonych, a nie przodujących robotnic, niezrównanych hodowczyń i racjonalizatorek, jak to było w okresie poprzednim.

To odmienne ujęcie wiąże się ściśle ze zmianą problemów życia rodzinnego wybranych do przedstawienia. W nowym modelu rodziny nacisk spoczywa na stosunkach pomiędzy mężem a żoną, rodzicami a dziećmi, między zakochanymi. Emocjonalny aspekt stosunków rodzinnych uwzględniany jest częściej, aniżeli jakakolwiek inna ich dziedzina. Miłość występuje jako jedna z najwyższych wartości ludzkiego życia, a małżeństwo oparte na wzajemności uczuć jest przedstawione jako realizacja najgłębszych ludzkich pragnień. Na 42 nowele w 36 (85%) małżeństwo, rodzina i miłość pełnią rolę naczelných wartości. Tylko w 4 przypadkach przedstawione jest ich uzasadnione podporządkowanie innym wartościom, takim jak solidarność klasowa, obowiązki zawodowe i inne życiowe zainteresowania.

W drugim okresie istnieją wyraźniejsze różnice pomiędzy tematami nowel a opowiadań z cyklu „Radości i smutki”. Dla cyklu tego w przeciwieństwie do opowiadań z pierwszego okresu charakterystyczne jest akcentowanie raczej smutków i kłopotów, aniżeli radości codziennego życia. Więcej niż 1/3 tych opowiadań poświęcona jest w drugim okresie problemowi dziecka w rodzinie, a nieco mniej niż 1/2 konfliktom rodzinnym. Opowiadania w porównaniu z nowelami są mniej optymistyczne i bardziej realistyczne. Często uwypuklają wpływ wywierany na stosunki interpersonalne w rodzinie przez materialne warunki życia, np. złe warunki mieszkaniowe. Model rodziny w opowiadaniach z cyklu „Radości i smutki” wydaje się być bliższy faktycznemu wzorowi zachowań w sferze rodzinnego życia, natomiast nowele są nastawione raczej na zaspokojenie inspiracji i marzeń czytelników – a głównie czytelniczek tygodnika. Pewne zasadnicze rysy modelu pozostają jednak identyczne w obu formach opowiadań<sup>16</sup>.

Wniosek, który możemy wyciągnąć z tych badań (Kłoskowską krępowała cenzura), brzmi: po zakończeniu stalinowskiej ofensywy propagandowej i instytucjonalnego narzucania socrealizmu „Przyjaciółka” zaczęła publikować materiały takie, jakie kobiecą literacką publiczność interesowały praktycznie od początku istnienia prasy dla kobiet, co z kolei daje pole do dalszych, politologicznych interpretacji.

Z kolei Anna Piwowska, pozostając w kręgu podobnych tematów, zastosowała jednak wskazówki Ireny Tetelowskiej, badając całe czasopismo. Porównywała<sup>17</sup> trzy edycje „Filipinki” (patrz tabela 3) – wydawaną przez Dom Wydawniczy „Filipinka” w latach 1997-1998, przez spółkę Media Styl w 2002 roku i Wydawnictwa H. Bauer w 2003 r. – za każdym razem uwzględniając próbę czterech numerów. Wyniki podawane w procentach liczby znaków w próbie, zestawiane ze sobą<sup>18</sup>, wskazywały, że – najogólniej mówiąc – nieprawdą jest, iż zmiany właściciela nie mają wpływu na tematykę czasopisma, więc, mówiąc metaforycznie, i „życiową filozofię” – w przypadku tego tytułu proponowaną młodym dziewczętom. Ponieważ tu interesuje mnie tylko konstrukcja klucza, podaję wyniki jedynie dla analizy „Filipinki”

16 Ibidem, s. 445-446.

17 Patrz: A. Piwowska, *Trzy oblicza „Filipinki”*, „Zeszyty Prasoznawcze” nr 3-4, 2003, s. 15-23.

18 Pełne wyniki badań – patrz: A. Piwowska: *Trzy oblicza „Filipinki”. Epizod z dziejów transformacji polskich pism młodzieżowych przełomu wieków*, Kraków 2003, s. 130-141 - maszynopis w posiadaniu autora.



Bauera (w tym wypadku próbę tworzyło 190 materiałów odredakcyjnych z 2 numerów po 176 stron każdy, liczących w sumie 334 400 znaków).

Tabela 4. Klucz Anny Piwowskiej (wyniki w procentach dla N= 334 400 znaków)

| DZIAŁ                           | KATEGORIA   | PODKATEGORIA   |
|---------------------------------|---|--|
| Dział I. Życie społeczne – 49,6 | I.1. STOSUNKI SPOŁECZ-<br>NE – 29                           | I.1.1. Obyczaje – 2,2<br>I.1.2. Patologie społeczne – 8,3<br>I.1.3. Polityka – 0<br>I.1.4. Religia – 1,9<br>I.1.5. Nauka /cywilizacja – 0,1<br>I.1.6. Szkoła – 12,2<br>I.1.7. Inne – 4,3 |
|                                 | I.2. KULTURA – 20,6   | I.2.1. Film – 4,8<br>I.2.2. Książka – 1,8<br>I.2.3. Muzyka – 8,3<br>I.2.4. Teatr, kabaret – 0,5<br>I.2.5. Sztuki plastyczne – 0,6<br>I.2.6. Media – 2,6<br>I.2.7. Poezja – 2             |
| Dział II. Życie rodzinne – 7    | II.1. STOSUNKI<br>Z RODZINĄ – 5,3<br>(w ujęciu całościowym) | Brak wydzielonych<br>podkategorii  |
|                                 | II.2. STOSUNKI<br>Z MATKĄ – 0                               | Brak wydzielonych<br>podkategorii  |
|                                 | II.3. STOSUNKI<br>Z OJCEM – 1,3                             | Brak wydzielonych<br>podkategorii  |
|                                 | II.4. STOSUNKI<br>Z RODZEŃSTWEM – 0,4                       | Brak wydzielonych<br>podkategorii  |
| Dział III. Czas wolny – 43,4    | III.1. ŻYCIE<br>TOWARZYSKIE – 3,1                           | Brak wydzielonych<br>podkategorii  |
|                                 | III.2. STOSUNKI<br>Z PŁCIĄ PRZECIWNĄ – 8,5                  | III.2.1. Miłość – 3,4<br>III.2.2. Seks – 1,4<br>III.2.3. Zaloty – 3,4  |
|                                 | III.3. ZDROWIE<br>I URODA – 11,8                            | Brak wydzielonych<br>podkategorii  |
|                                 | III.4. HOBBY – 9  | III.4.1. Moda – 8,5<br>III.4.2. Podróże – 0,5<br>III.4.3. Sport – 0  |
|                                 | III.5. ROZRYWKA – 11  | Brak wydzielonych<br>podkategorii  |

Źródło: A. Piwowska, *Trzy oblicza...*, s. 131

Mierzony w procentach tekstowej powierzchni czasopisma ranking ważności tematów „Filipinki” Bauera dobrze ilustruje proponowany na przełomie wieków polskim dziewczynom model życia, typowy dla kalk zachodnich pism dla nastolatków („Filipinka” Bauera taką kalką de facto się stała). Nastolatka ma się interesować głównie modą, romansami, dbaniem o urodę i muzyką. Szkołą także – ale nie jako miejscem nauki, trochę sensacjami (podkategoria „Patologie społeczne”), a czytanie książek, rodzina (szczególnie zastanawia brak kontaktów z matką), religia itp. mają być w jej życiu nieomal nieobecne.

Idea Tetelowskiej wykorzystywana była z powodzeniem do badań gazet codziennych, wielotematycznych (aczkolwiek zwykle preferujących problematykę polityczną). Wzorcowy klucz do takich badań, opublikowany w *Analizie zawartości prasy* W. Pisarka, liczył sześć stron<sup>19</sup>. Udało się jednak ten typ klucza uprościć, rezygnując z niektórych kategorii, a przede wszystkim krzyżując niektóre kategorie tematyczne. Za przykład posłuży klucz do badań<sup>20</sup>, w których Renata Kozuch-Sierociuk ustaliła najważniejsze zmiany w zawartości „Gazety Lwowskiej” w latach 1991–2000, mierząc (w czterech próbach, po kilka numerów z każdego roku) powierzchnię poświęconą poszczególnym tematom w cm<sup>2</sup>. W tabeli 5 wskazuję zarys klucza wraz z wynikami mierzonymi razem – dla prób i wyszczególnionych działów. Działy merytoryczno-tematyczne dzieliły się następnie na podkategorie<sup>21</sup>.

19 W. Masłowski, A. Skowroński: *Klucz kategoryzacyjny do tematu „Selekcja czytelnicza dzienników”*, [w:] W. Pisarek, *Analiza...*, s. 190-195.

20 R. Kozuch-Sierociuk, „Gazeta Lwowska” na tle polskiej prasy wydawanej na Ukrainie, „Zeszyty Prasoznawcze”, nr 1-2, 2006, s. 93-109.

21 Autorka tak je opisywała: Dział INSTYTUCJE ŻYCIA SPOŁECZNEGO zawiera kategorie: „książki, biblioteki, wydawnictwa”, „edukacja”, „media”, „nauka”, „organizacje”, „religia”, „inne”. W dziale KULTURA wyodrębniłam: „architektura, zabytki”, „festiwale”, „film”, „literatura”, „muzyka, taniec”, „sztuki plastyczne”, „teatr”, „imprezy przekrojowe”, „inne”. ŻYCIE CODZIENNE to dział składający się z kategorii: „poszukiwania”, „obyczaje”, „sprawy miejskie”, „warunki życia”, „zdarzenia losowe”, „rozrywka”, „gospodarstwo domowe”, „zdrowie, uroda”, „przyroda”, „turystyka”, „okolicznościowe”, „inne”. Do działu HISTORIA należą: „przed I wojną światową”, „lata 1918-1920”, „lata międzywojenne”, „II wojna światowa”, „po II wojnie światowej”, „zagadnienia przekrojowe”. Do następnego działu POLITYKA wliczyłam kategorie: „wewnętrzna”, „wobec Polaków za granicą”, „zagraniczna inna”, „przygraniczna”, „pojednanie polsko-ukraińskie”. Ostatnim działem jest GOSPODARKA reprezentowana przez kategorie: „handel”, „turystyka”, „ochrona środowiska”, „transport”, „przemysł”, „inne” (R. Kozuch-Sierociuk, „Gazeta Lwowska” w latach 1991–2003. *Analiza zawartości*, Kraków 2005, s. 54 – maszynopis w moim posiadaniu).

Tabela 5. Klucz Renaty Kożuch-Sierociuk wraz z wynikami, wyrażonymi w cm<sup>2</sup> powierzchni

| DZIAŁY<br>GEOGRAFICZNO<br>-NARODOWE | LWÓW                        |                              | UKRAINA           |                                 | UKRAINA<br>- POLSKA                       |  | POLSKA | ŚWIAT | OGÓLNE |
|-------------------------------------|-----------------------------|------------------------------|-------------------|---------------------------------|---|--|--------|-------|--------|
|                                     | Lwów<br>- miasto ukraińskie | Lwów<br>- środowiska polskie | Ukraina - państwo | Ukraina<br>- środowiska polskie | Oficjalne stosunki<br>polsko – ukraińskie | Kontakty ukraińskich<br>Polaków z Polską |        |       |        |
| Instytucje życia społecznego        | 3386                        | 54727                        | 2289              | 33256                           | 2939                                      | 18512                                    | 15885  | 13734 | 1620   |
| Kultura                             | 4486                        | 26071                        | 793               | 11503                           | 1089                                      | 28454                                    | 21126  | 3219  | 1483   |
| Życie codzienne                     | 3664                        | 5813                         | 1021              | 3299                            | 93  | 3386                                     | 2685   | 4400  | 17641  |
| Historia                            | 1724                        | 9145                         | 249               | 8166                            | 1472                                      | 3498                                     | 8975   | 5825  | 464    |
| Polityka                            | 66                          | 5580                         | 812               | 654                             | 6188                                      | 786                                      | 9162   | 984   | 0      |
| Gospodarka                          | 312                         | 0                            | 193               | 113                             | 2324                                      | 561                                      | 1197   | 183   | 178    |

Źródło: R. Kożuch-Sierociuk, „Gazeta Lwowska” na tle polskiej prasy wydawanej na Ukrainie, s. 102

Zetknąłem się także z – przypominającymi bardzo szczegółowe ankiety personalne – kluczami kategoryzacyjnymi, służącymi do ustalenia typów bohaterów pojawiających się w mediach, przykłady podałem już gdzie indziej<sup>22</sup>.

\*\*\*

Ad 2. Jednostkami analizy są te elementy zawartości przekazu, które w trakcie badań zostaną zanalizowane i sklasyfikowane wedle kategorii przyjętego klucza. Wybiera się je stosownie do badanego masowego medium:

- w przypadku medium operującego językiem pisanim mogą to być np. poszczególne teksty czy akapity tekstów;
- film lub telewizję badamy, mierząc sceny i kadry;
- w zasadzie w przypadku każdego medium, w którym pojawia się język ludzki, możemy wydzielić takie elementy, jak nazwy własne, zdania, sądy, całe wypowiedzi (np. utrzymane w danym gatunku);

<sup>22</sup> Zob. J. Lichański, W. Kajtoch, B. Trocha, *Literatura i kultura popularna. Metody: propozycje i dyskusje*, Pracownia Literatury i Kultury Popularnej oraz Nowych Mediów, Wrocław 2015, s. 65-73.

- badając media czysto wizualne, jak fotoreportaże (oraz wizualne elementy zawartości gazety lub internetu), jako jednostkę analizy przyjmujemy fotografię, rysunek, infografikę itd.;
- każde medium możemy badać, wybierając jako jednostkę analizy postać lub wystąpienie motywu tematycznego, bo przecież każde medium w ostatecznym rozrachunku służy do przenoszenia informacji o tym, co się komuś przydarzyło gdzieś i kiedyś.

\* \* \*

Ad 3. Jednostkami pomiaru, w zależności od tego, co w przypadku danej jednostki analizy chcemy zmierzyć (i co jest sensowne w przypadku danego medium), będą:

- jeśli powierzchnię, to: centymetry kwadratowe, umowne punkty powierzchni, znaki i spacje, procent powierzchni;
- jeśli czas (np. antenowy), to: minuty i sekundy;
- jeśli intensywność, to: tzw. punkty ekspozycyjności przyznawane w zależności od natężenia środków przyciągających uwagę odbiorcy;
- jako jednostki pomiaru mogą być też użyte wyrazy tekstowe, definiowane jako ciągi znaków od spacji do spacji, zdania i wszystko, czym da się twory medialne mierzyć.

### Co to jest leksykalna ilościowa analiza zawartości (LIAZ)?

Jest to taka ilościowa analiza zawartości (IAZ), w której zarówno jednostką analizy, jak i jednostką pomiaru jest słowo<sup>23</sup>. Do rodzajów LIAZ uprawianych dziś w Polsce zaliczam metodę słów sztandarowych Walerego Pisarka, metodę symboli kolektywnych i dyskursowych Michaela Fleischera<sup>24</sup> (a w zasadzie tylko szczególne

---

23 Por. M. Flont, W. Kajtoch, M. Pielużek M., *Perspektywy leksykalnej ilościowej analizy zawartości*, [w:] *Dyskurs: aspekty lingwistyczne, semiotyczne i komunikacyjne*, red. A. Kiklewicz, I. Uchwanowa-Szmygowa, Komisja Lingwistyki Dyskursu przy Międzynarodowym Komitecie Słowistów i Centrum Badań Europy Wschodniej UWM w Olsztynie, Olsztyn 2015, s. 129-145.

24 Patrz np. W. Pisarek, *Polskie słowa sztandarowe i ich publiczność*, Towarzystwo Autorów i Wydawców Prac Naukowych Universitas, Kraków 2002. Ponadto doskonały opis obu metod zawiera poświęcona komunikowaniu wartości politycznych książka Jacka Kołodzieja (J. Kołodziej, *Wartości polityczne. Rozpoznanie, rozumienie, komunikowanie*, Księgarnia Akademicka, Kraków 2011, s. 265-273). W kręgu badawczym Michaela Fleischera mieszczą się po części prace Marcina Pielużka (np. M. Pielużek M., *Obrazy świata w komunikacji polskiej skrajnej prawicy*, Wydział Filologiczny Uniwersytet Wrocławskiego i Wydawnictwo Libron, Wrocław 2017; M. Pielużek, *Ideologiczne obrazy świata w mediach alternatywnych – nacjonalistów i anarchistów*, „Zeszyty Prasoznawcze”, nr 4, 2015, s. 795-828).

wykorzystanie ich rezultatów), pomiar aksjologiczny<sup>25</sup>, metodę słów-kluczy<sup>26</sup>, Pawła Płanety próbę kontynuacji badań General Inquirer<sup>27</sup>, niektóre ilościowe rodzaje analiz stylistycznych<sup>28</sup>. Ponieważ opisywałem je w innym miejscu<sup>29</sup>, a ponadto w sposób wyczerpujący scharakteryzowali je naukowcy, którzy tego typu badania uprawiają, poprzestaną teraz na zwięzłym, tabelarycznym zestawieniu (tabela 5). Nie uwzględniam w niej metody ustalania tekstowego leksykalnego ilościowego obrazu świata – poświęcam mu osobny fragment (patrz też tabela 6). Jak widać, pierwszą cechą pozwalającą dostrzec różnice między wyszczególnionymi nurtami LIAZ jest więc taki lub inny dobór zliczanych słów<sup>30</sup>. Drugą cechą różnicującą jest cel badania.

Tabela 6. Techniki i cele badawcze nurtów leksykalnej ilościowej analizy zawartości zastosowanej do analizy tekstów lub ich korpusów

| TECHNIKA BADAWCZA    | SPOSÓB PRZEPROWADZENIA BADAŃ  | CEL BADAŃ  | POSTAĆ WYNIKU   |
|----------------------|---|--|---|
| Pomiar aksjologiczny | Przeszukanie danego korpusu lub tekstu pod kątem obecności w nim tzw. słownictwa wartości (nazw wartości, nazw cech wartościujących i rzeczowników nazywających wartościowalne desygnaty) | Określenie stopnia „nasylenia” korpusu lub tekstu określonymi wartościami i antywartościami, rekonstrukcja obecnych w nich systemów ocennych | Zestaw wykresów obrazujących ranking obecności danych typów wartościowań oraz interpretacja wyników wskazująca na obecność systemów |

25 Patrz m.in.: W. Kajtoch, *O niektórych rodzajach badań prasy drukowanej*, [w:] *Medioznawstwo personalistyczne. T. 2. Wybrane zagadnienia z kultury mediów*, red. J. Jęczeń, P. Guzdek, Wydawnictwo KUL, Lublin 2018, s. 655–659; W. Kajtoch, *Językowe obrazy świata i człowieka w prasie młodzieżowej i alternatywnej*, t. 1 i 2, Wydawnictwo Uniwersytetu Jagiellońskiego, Kraków 2008, t. 1, s. 127–171; O. Mytnik, *Jak krytycy „Ruchu Muzycznego” oceniają muzykę, jej wydania i wykonanie*, „Zeszyty Prasoznawcze”, nr 3-4, 2007, s. 141-158.

26 Przed laty metodę tę, traktowaną swobodnie, w badaniach poezji propagował Kazimierz Wyka. Poprawne metodologicznie jej zastosowania nie są częste. Por. K. Wyka, *Słowa-klucze*, [w:] tegoż: *O potrzebie historii literatury. Szkice polonistyczne z lat 1944–1967*, Państwowy Instytut Wydawniczy, Warszawa 1969, s. 153-166; A. Jeżyk, *Najmłodsza polska poezja w świetle analizy zawartości*, „Zeszyty Prasoznawcze”, nr 3-4, 2005, s. 100-116.

27 Por. P. Płaneta, *Komputerowa analiza tekstu w dyskursach medialnych*, [w:] *Metody badań medioznawczych i ich zastosowanie*, red. A. Szymańska, M. Lisowska-Magdziarz, A. Hess, IDMiKS UJ i Wydawnictwo ToC, Kraków 2018, s. 67-90.

28 Zob. M. Flont, W. Kajtoch, M. Pielużek, *Perspektywy...*, s. 133-135.

29 Zob. W. Kajtoch, *O niektórych...*, s. 641-659.

30 Możliwe kryteria doboru pokazano zwięźle w szkicu: W. Pisarek, *Słowa ważne i ważniejsze*, „Przegląd Humanistyczny”, nr 3, 2016, s. 11-20.

| TECHNIKA BADAWCZA                        | SPOSÓB PRZEPROWADZENIA BADAŃ   | CEL BADAŃ   | POSTAĆ WYNIKU   |
|--|--|---|---|
| Ustalanie obecności symboli kolektywnych | Opracowanie za pomocą badań ankietowych słów uobecnających tzw. symbole kolektywne pokazujące sposób postrzegania świata obowiązujący w danej kulturze lub subkulturze, a następnie zbadanie ich obecności w tekstach                                | Ustalenie przynależności danych tekstów do obiegu danej kultury lub subkultury  | Najczęściej porównanie rangowych lub alfabetycznych list słów   |
| Ustalanie obecności słów sztandarowych   | Opracowanie za pomocą badań ankietowych słów uobecnających zestaw mirandów i kondemnanów obowiązujących wyznawców danej ideologii, a następnie zbadanie ich obecności w tekstach   | Ustalenie stopnia nasycenia danego tekstu lub korpusu (np. rocznika gazety) daną ideologią  | Listy rangowe z podaniem frekwencji   |
| Ustalanie obecności słów kluczy          | Znalezienie w tekście słów o znacznej nadfrekwencji, ustalenie ich „ważności” wynikającej z częstości występowania w tekście i stopnia wspomnianej nadfrekwencyjności oraz intuicyjne znalezienie formuły uzasadniającej taki a nie inny ich zestaw  | Ukazanie osobliwości światopoglądu zaszyfrowanego w tekstach  | Lista rangowa słów kluczy wraz ze wskazaniem na stopień ich ważności, skomentowana atrakcyjnym czytelnictwo, eseistycznym wywodem z licznymi przykładami z badanego tekstu                                |
| Ilościowe badania stylistyczne           | Ustalenie list frekwencyjnych całości słownictwa danego tekstu (powtarzalnych wyrazów pełno- i niepełnoznanenowych), znalezienie na nich leksemów wprowadzających dane stylistyczne kategorie i następnie zsumowanie ich (w ramach tychże kategorii) | Ukazanie – głównie dla celów porównawczych – stopnia, w jakim spełnia się w tekście lub korpusie dana kategoria stylistyczna w rodzaju: poetyckości, dyrektywności, uczoności, kancelaryjności, potoczności, wulgarności itd. | Zestaw „pól stylistycznych”, czyli grup wyrazów przyczyniających się do spełniania się danych stylistycznych kategorii (z podaną zbiorczą frekwencją), i wykres pokazujący stopień ich ważności w tekście |

Źródło: badania własne

\* \* \*

Moim zdaniem najtrudniejszą, ale i najważniejszą z badawczych metod tworzących ten nurt jest ustalenie leksykalnego ilościowego tekstowego obrazu świata obec-

nego w zespole lub korpusie tekstów. Oczywiście LITOS jest jednym z rodzajów tekstowego obrazu świata, kategorii, którą w 2008 roku następująco zdefiniowałem:

Tekstowy obraz świata (występujący na poziomie *parole*) jest swoistą, dokonaną w konkretnym tekście – lub w zespole tekstów – realizacją językowego obrazu świata<sup>31</sup> (występującego na poziomie *langue*), a więc jest zbiorem prawidłowości wynikłych z faktu preferowania w danym tekście lub zespole tekstów określonych konstrukcji fleksyjnych, słowotwórczych, składniowych, a przede wszystkim – określonego słownictwa. Tekstowy obraz świata wskazuje na panujący w danym tekście (zespole tekstów) pogląd na temat istnienia i funkcjonowania poszczególnych składników świata, ich związków oraz wzajemnych proporcji, a więc na takie rozumienie organizacji świata, panujących w nim hierarchii i wartości, które jest preferowane przez nadawcę danego tekstu i akceptowane przez użytkowników tegoż tekstu [...] każda grupa tekstów, posiadając swoiście dobraną leksykę i równie swoiście ją wykorzystując, swój tekstowy świat buduje inaczej niż inne<sup>32</sup>

i która zyskała już pewne powodzenie. Uznał zasadność jej wyodrębnienia Ryszard Tokarski<sup>33</sup>, twórczo rozwinął Bogusław Skowronek<sup>34</sup>, a przede wszystkim przyjęła się w praktyce<sup>35</sup>.

Ustalanie LITOS może się odbywać różnorako, co skrótowo przedstawiam w tabeli 7.

31 Jest to „zbiór prawidłowości zawartych w kategoryalnych związkach gramatycznych (fleksyjnych, słowotwórczych, składniowych) oraz w semantycznych strukturach leksyki, pokazujących swoiste dla danego języka sposoby widzenia poszczególnych składników świata oraz ogólniejsze rozumienie organizacji świata, panujących w nim hierarchii, i akceptowanych przez społeczność językową wartości” (R. Tokarski, *Słownictwo jako interpretacja świata*, [w:] *Współczesny język polski*, red. J. Bartmiński, Wydawnictwo Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej, Lublin 2001, s. 366).

32 W. Kajtoch, *Językowe obrazy...*, s. 15.

33 R. Tokarski, *Od językowego obrazu świata do obrazów świata w języku*, „Język Polski” t. XCVI, z. 2, 2016, s. 32-33.

34 B. Skowronek, *Język w filmie. Ujęcie mediolingwistyczne*, Wydawnictwo Naukowe Uniwersytetu Pedagogicznego, Kraków 2020, s. 43, 48-49.

35 Mogę wymienić dwudziestu młodych, nie tylko polskich naukowców, którzy w swoich badaniach z niej skorzystali: Lucyna Bagińska, Marzena Borowska, Małgorzata Ciunovič, Beata Grochala, Diana Jagodzińska, Marta Jarosz, Ewa Kapela, Izabela Kępka, Agnieszka Kijak, Izabela Kozera, Joanna Kubaszczyk, Daria Ławrynów, Joanna Marszałek, Paulina Mazurek, Lucyna Warda-Janys, Mateusz Flont, Arkadiusz Gut, Marcin Pielużek, Vincenzo Scalcione, Leszek Świeca, Michał Wilczewski.

Tabela 7. Ustalenie różnych rodzajów leksykalnych ilościowych tekstowych obrazów świata

| TYP LITOS   | SPOSÓB PRZEPROWADZENIA BADAŃ  | CEL BADAŃ   | POSTAĆ WYNIKU   |
|---|---|---|---|
| LITOS w wersji pełnej – „mapa”  | Ustalenie frekwencji albo wszystkich powtarzalnych leksemów pełnoznaczeniowych, albo – co bardziej sensowne – tylko rzeczowników (włączając – lub nie – nazwy własne) i przymiotników występujących w tekście lub korpusie tekstów oraz zestawienie listy rangowej, której wyższe rangi zostaną wzięte w badaniach pod uwagę; opracowanie schematu podziału tematycznego obejmującego całość wybranego słownictwa | Ustalenie w danym korpusie lub tekście „zaszyfrowanych” sensów, niesprowadzających się do sensów fabuły, które można wyczytać zwłaszcza w nieliniowym procesie odbioru. | Całościowy obraz rzeczywistości podany w postaci „mentalnej mapy rzeczywistości” (bardziej lub mniej szczegółowej), składającej się z określonego zestawu pól pojęciowych (ewentualnie – tematycznych) i wskazującej na intensywność obsługi tych pól wyrażającą się we frekwencji wyrazów tekstowych znaczeniowo przypisanych do tych pól. |
| LITOS w wersji częściowej – bliższy obraz danego pola tematycznego „mapy” | Wybranie z przyjętego ogólnego podziału jednej z kategorii tematycznych lub pojęciowych, podzielenie jej na podkategorie i wyliczenie frekwencji słownictwa je obsługującego  | Jak wyżej – ale ustalone sensory wiążą się z jednym tematem   | Obraz jednego z fragmentów rzeczywistości – ujęcie pożyteczne zwłaszcza w badaniach porównawczych w rodzaju „tekstowy obraz człowieka tu i tu”.   |
| LITOS w wersji skoncentrowanej „przesłania”                               | Sporządzenie listy frekwencyjnej obejmującej 25–30 rzeczowników danego tekstu/korpusu o najwyższych rangach, uzupełnienie o konieczne czasowniki i ułożenie z nich historii.  | Jak w pierwszej rubryce   | Zwięzły tekst „streszczenia” powiadamiającego o najważniejszych treściach tekstu/korpusu  |

Źródło: badania własne

Warto jednak przybliżyć rezultaty praktyczne.

### „Mapy” i przesłania

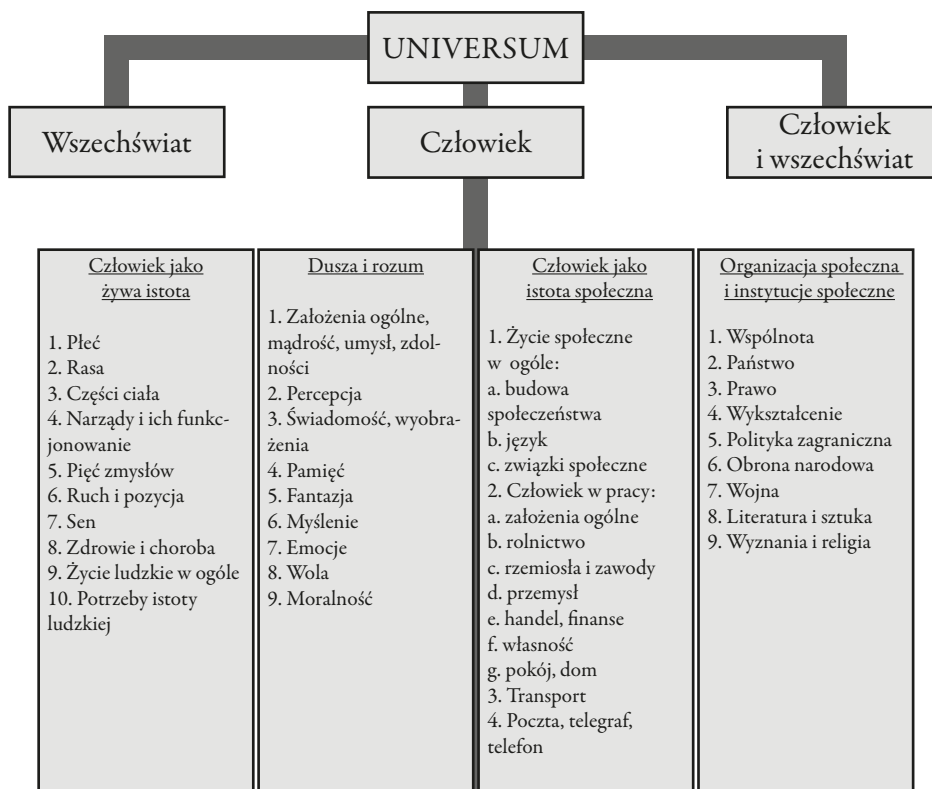
„Mapę” się tworzy, opracowując najpierw tematyczny podział słownictwa występującego w badanym korpusie tekstów, a następnie wpisując przy odpowiednich działach, kategoriach, podkategoriach dane o frekwencji leksemów obsługujących semantyczne pole związane z danym elementem klasyfikacji. Ponieważ sporządzenie w miarę kompletnego tematycznego podziału jest skomplikowanym zadaniem, można w charakterze podstawy klasyfikacji wykorzystać już istniejącą<sup>36</sup>. Powszechnie

<sup>36</sup> Wiele przykładów przedstawiono w pracy: B. Batko-Tokarz, *Tematyczny podział słownictwa współczesnego języka polskiego: teoria, praktyka, leksykografia*, Wydawnictwo Uniwersytetu Jagiellońskiego, Kraków 2019. Autorka opracowała też własny podział, zwięzle przedstawiony w publikacji: P. Żmigrodzki, *Wielki słownik języka polskiego PAN – zasady opracowania*, wyd. 2, Instytut Języka Polskiego PAN, Kraków 2015, s. 38-44.



nie znanym i często przywoływanym jest schemat Halliga-Wartburga, którego główne kategorie<sup>37</sup> przedstawiłem na Rysunku 1.

Rysunek 1. Struktura tematyczna słownika wg Halliga i Wartburga. Cz. I  
(za *Teorią pól językowych...* Władysława Miodunki<sup>38</sup>)

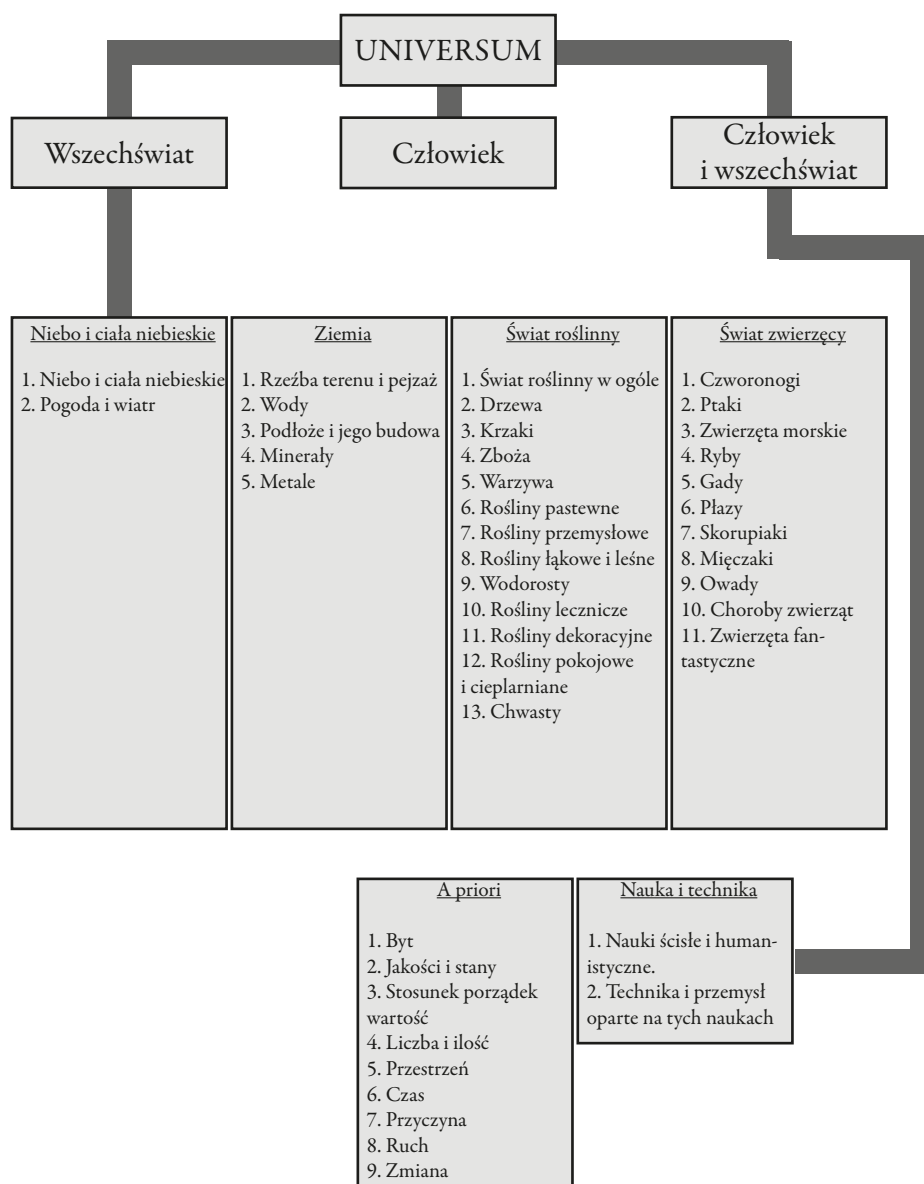


Źródło: W. Kajtoch, *Językowe obrazy świata i człowieka...*; W. Miodunka, *Teoria pól językowych...*

37 Kompletnie tłumaczenie systemu pojęciowego Rudolfa Halliga i Walthera von Wertburga – patrz: B. Sieradzka-Baziur, *Onomazjologiczny słownik online. Metodologia, zawartość, wykorzystanie w badaniach na przykładzie „Słownika pojęciowego języka staropolskiego”* (tu: Tłumaczenie systemu pojęciowego R. Halliga, W. von Wartburga, *Begriffssystem als Grundlage für die Lexikographie. Versuch eines Ordnungsschemas*, 2., neu bearbeitete und erweiterte Auflage, Akademie-Verlag, Berlin 1963, s. 101–112), Instytut Języka Polskiego PAN, Kraków 2020, s. 140-154.

38 Por. W. Miodunka, *Teoria pól językowych. Społeczne i indywidualne ich uwarunkowania*, Państwowe Wydawnictwo Naukowe, Kraków 1980, s. 69 (zmodyfikowano postać graficzną wykresu); przedruk za: W. Kajtoch, *Językowe obrazy...*, s. 33 – pokazuję tam też inne schematy podziałów, w tym mój własny.

Rysunek 1. Struktura tematyczna słownika wg Halliga i Wartburga. Cz. II

(za *Teorią pól językowych...* Władysława Miodunki)Źródło: W. Kajtoch, *Językowe obrazy świata i człowieka...*; W. Miodunka, *Teoria pól językowych...*

W praktyce jednak bada się w ten sposób mniejsze korpusy, poddając podziałowi tematycznemu tylko rzeczowniki lub rzeczowniki i przymiotniki. Można uzyskać wtedy np. takie wyniki, jakie otrzymałem, poddając wyżej opisanej analitycznej procedurze korpus współczesnej polskiej piosenki patriotycznej.

Tabela 8. Rangi tematów (sfer tematycznych) w ramach LITOS korpusu piosenek patriotycznych<sup>39</sup>

| RANGA TEMATU | TEMATY W KORPUSIE PIOSENKI PATRIOTYCZNEJ | % w LITOS<br>(100% = 5998 LEKSEMÓW TEKSTOWYCH) |
|--------------|--|--|
| 1.           | Społeczeństwo, życie społeczne           | 42,53%   |
| 2.           | Ciało ludzkie                            | 16,95%   |
| 3.           | Umysł ludzki                             | 10,00%   |
| 4.           | Czas i jego miary                        | 5,41%  |
| 5.           | Twory kultury                            | 5,20%  |
| 6.           | Cywilizacja                              | 4,65%  |
| 7.           | Przyroda nieożywiona                     | 4,31%  |
| 8.           | Główne kategorie bytu                    | 4,11%  |
| 9.           | Uczucia i emocje                         | 2,81%  |
| 10.          | Przestrzeń i jej wymiary                 | 2,45%  |
| 11.          | Przyroda ożywiona                        | 2,11%  |
| 12.          | Osobowość i jej składowe                 | 1,11%  |
| 13.          | Zjawiska kosmiczne                       | 0,76%  |
| 14.          | Ruch                                     | 0,20%  |
| 15.          | Inne                                     | 0,15%  |

Źródło: badania własne

Kolejnym krokiem może być np. przeprowadzenie klasyfikacji leksemów obsługujących dane pole i zmierzenie liczby leksemów tekstowych obsługujących pola danych podkategorii. Na przykład „Umysł ludzki” można podzielić na „Pamięć”, „Doświadczenie”, „Inteligencję”, „Erudycję” itd. Uzyskamy wtedy to, co w tabeli 6 nazwałem: „LITOS w wersji cząstkowej – bliższy obraz danego pola tematycznego «mapy»”. Odeślę czytelnika do moich konkretnych badań<sup>40</sup>.

Natomiast „przesłania” wydobywamy z tekstowych korpusów, sporządzając listy rangowe rzeczowników, a następnie tworząc teksty z tych o najwyższych rangach

39 W. Kajtoch, *Uwagi o współczesnej polskiej piosence patriotycznej*, [w:] *Medialne i transmedialne procesy narracyjne w identyfikacji postaw patriotycznych Polaków*, red. M. Kawka, W. Prażuch, P. Płaneta, Libron, Kraków 2021, s. 333-356.

40 Na przykład W. Kajtoch, *Ciało medialne*, „Zeszyty Prasoznawcze”, nr 3-4, 2004, s. 59-86; W. Kajtoch, *Fizjologia w tekstach prasy młodzieżowej (ciało medialne II)*, [w:] *Kreowanie światów w języku mediów*, red. P. Nowak, R. Tokarski, Wydawnictwo Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej, Lublin 2007, s. 251-280; W. Kajtoch: *Emocje i zmysły tekstowych bohaterów prasy młodzieżowej*, „Zeszyty Prasoznawcze”, nr 1-2, 2008, s. 85-102.

(pierwszych 25–30 rang). Aby to „przesłanie” było jakimś komunikatem, rzeczowniki musimy (jak najoszczędniej) uzupełnić o inne, swobodnie dobrane części mowy i w rezultacie temu komunikatowi nadać jakieś ramy. Ich nadanie nie zakłóca jednak informacji niesionej przez rzeczowniki. Wiadomo, że to rzeczowniki niosą główną i w miarę jednoznaczną informację o świecie, podczas gdy przymiotniki mówią o cechach, czyli (często choć nie zawsze) o wartościach, a czasowniki o czynnościach, ruchach, procesach itp., ale w sposób daleki od precyzji, zaimki pozwalają ułożyć elementy w przestrzeni itd. – ale to jedynie uzupełnienie informacji głównej, tej najważniejszej, najczęściej powtarzanej, konkretnej informacji o świecie niesionej przez rzeczowniki o najczęstszej frekwencji.

„Przesłania” można także sporządzać dla pojedynczych, zwłaszcza obszerniejszych tekstów.

Powyższą receptę uzupełnię przykładami. Wykorzystam rangowe listy (patrz tabela 9) rzeczowników pospolitych przed paru laty sporządzone dla dwóch korpusów (po 30000 leksemów tekstowych), na potrzeby szkicu *Perspektywy ilościowej leksykalnej analizy zawartości*<sup>41</sup>:

Tabela 9. Rzeczowniki o pierwszych 25 rangach w dwóch korpusach (podano liczbę wystąpień słowoform)

| R  | POLSKIE ZINY FASZYSTOWSKIE            | PORTAL „PUDELEK”                             |
|----|---------------------------------------|--|
| 1  | 170 – <i>walka</i>                    | 117 – <i>rok</i>                             |
| 2  | 162 – <i>rok</i>                      | 65 – <i>film</i>                             |
| 3  | 160 – <i>człowiek/ludzie</i>          | 59 – <i>aktorka, dziecko</i>                 |
| 4  | 91 – <i>rasa</i>                      | 52 – <i>czas, życie</i>                      |
| 5  | 76 – <i>naród, życie</i>              | 45 – <i>scena, związek</i>                   |
| 6  | 70 – <i>skin/skinhead</i>             | 40 – <i>aktor, media</i>                     |
| 7  | 67 – <i>grupa, ruch (organizacja)</i> | 39 – <i>rola (postać), zdjęcie</i>           |
| 8  | 65 – <i>członek (grupy)</i>           | 37 – <i>dzień, mąż, osoba</i>                |
| 9  | 59 – <i>zespół</i>                    | 35 – <i>wywiad</i>                           |
| 10 | 55 – <i>świat</i>                     | 34 – <i>tabloid</i>                          |
| 11 | 54 – <i>narodowy socjalizm</i>        | 31 – <i>kobieta, miejsce, piosenkarka</i>    |
| 12 | 53 – <i>czas (ciąg chwili)</i>        | 30 – <i>dom, program, sprawa</i>             |
| 13 | 46 – <i>wojna</i>                     | 29 – <i>plan</i>                             |
| 14 | 44 – <i>kraj</i>                      | 28 – <i>koncert, taniec, tydzień, występ</i> |
| 15 | 43 – <i>organizacja</i>               | 27 – <i>kariera</i>                          |

41 M. Flont, W. Kajtoch, M. Pielużek M., *Perspektywy leksykalnej...*, s. 136-137.

| R  | POLSKIE ZINY FASZYSTOWSKIE          | PORTAL „PUDELEK”  |
|----|-------------------------------------|---|
| 16 | 42 – koncert                        | 26 – człowiek/ludzie, miesiąc, dziennikarz, odcinek (programu), słowo, żona |
| 17 | 40 – lud (zbiorowość)               | 25 – informator, rozmowa  |
| 18 | 37 – historia                       | 24 – kochanka   |
| 19 | 36 – sposób                         | 23 – show, ślub   |
| 20 | 34 – rasizm, sprawa                 | 22 – para (dwie osoby), seks, powód (czegoś), show-biznes                   |
| 21 | 31 – pismo (gazeta), praca, prawo   | 21 – pieniądz, rodzina, romans  |
| 22 | 30 – cywilizacja                    | 20 – informacja, świat  |
| 23 | 28 – działalność, miejsce, pieniądz | 19 – ojciec, producent, widz, sytuacja                                      |
| 24 | 26 – muzyka, religia                | 18 – impreza, płyta, praca, strona, przyjaciel, tyśiąc (rzecz.)             |
| 25 | 25 – część, idea, rzecz             | 17 – fan, złoty (waluta)  |

Źródło: M. Flont, W. Kajtoch W., M. Pielużek, *Perspektywy leksykalnej...*

Listy rangowe pozwalają na konstrukcję następujących „prześlań”:

- w przypadku zinów faszystowskich:

Nasza **walka** to **ruch ludzi** ceniących swą **rasę** i **naród**. **Członkowie** naszej **grupy**, czyli **skinheadzi** chcą, aby w **świecie** zapanował **narodowy socjalizm** i **rasizm**. Tej **sprawie** poświęcamy cały nasz **czas**, każdy **rok** naszego **życia**. **Miejscem** **działalności** jest nasz **kraj** i cały **świat**. Szanujemy nasz **lud**, jego **religię** i **historię**. Mamy **prawo**, by prowadząc **wojnę** o naszą **cywilizację** i **idee**, działać w różny **sposób**. Nasza **organizacja** urządza **koncerty**, na których śpiewają nasze **zespoły**. Ich **rzecz**, to tworzy **muzykę** i **pisma**. Nie chcą **pieniędzy**. To ich **część** naszej **pracy**.

- w przypadku plotkarskiego „Pudelka”:

**Czas** biegnie. Jak co **roku** **producenci** nakręcili dużo **filmów**, w których **aktorzy** i **aktorki** grają swoje **role**. Co **miesiąc** ukazują się **płyty**, na **scenach** podczas **show** widzimy **tańce par**, a podczas **koncertów** śpiewają **piosenkarki**. Patrzą **fani**, jak biegnie **życie** tych **ludzi**, jak robią **kariery** w **świecie show-biznesu**, co mówią o nich **tabloidy** i inne **media**, ile **złotych** zarabiają, ile mają **pieniędzy**. Co **tydzień** można obejrzeć nowe, serialowe **odcinki**, w każdym **dniu** posłuchać **rozmów**, na naszych **stronach** przeczytać **wywiady**, zobaczyć **zdjęcia**. **Powód**, by nas czytać? – To proste. Nasi **informatorzy** i **dziennikarze** zdobyli dla was – **widzów** – **tysiące informacji** nie tylko o tym, jak wygląda **praca** znanych **osób**, jakie mają **plany występów**, na jakich **imprezach** się pokażą. Piszemy, jakie mają **domy**, **rodziny**, **przyjaciół**, także o ich ważnych **sprawach**, jak np. **ślub**. W tym **miejscu** znajdziesz też **słowo** o ich **romansach**, o tym, jak uprawiają **seks**. Dowiesz się jakimi są **mężami** dla swych **żon** (i jakie są ich inne **kobiety** – **kochanki**), **ojcami** dla swych **dzieci**. Pomyśl, jak w ich **sytuacji** byś się zachował.

Rzecz jasna w ułożeniu tych tekstów pomocne są też wstępne informacje o danym medium i o charakterze tekstów wchodzących w skład korpusu. Wiadomo, że polscy młodzieżowi faszyci to bardzo małe grupki, które muszą przede wszystkim przekonać siebie o sensowności swojego istnienia, a portale w rodzaju „Pudelka” obok dostarczania plotek zajmują się autopromocją. Bez tej wiedzy nie nadalibyśmy tekścikom ram gatunkowych, wszak koniecznych dla każdego komunikatu.

Ponadto można zadać pytanie, czy nie są możliwe inne wersje. Sądzę, że są, ale będą inne tylko w ograniczonym stopniu. Za każdym razem przekazywać będą te „przesłania”, że – w pierwszym przypadku – faszyzm jest ważną ideologią i należy go upowszechniać, wprowadzać w życie, a w drugim – że życie „gwiazd” jest interesujące, należy je obserwować, a najlepszym do tego narzędziem jest „Pudelek”.

### Po co prowadzić wyżej opisane badania

Jak każda analiza zawartości, ustalanie map i przesłań ilościowego leksykalnego tekstowego obrazu świata pozornie potwierdza jedynie prawdy oczywiste. Patrzymy na wyniki i stwierdzamy: „No tak, rzeczywiście”. Problem polega jednak na tym, że aby coś potwierdzić, należy najpierw zdać sobie z tego sprawę, wiedzieć o tym – LITOS bada natomiast tę sferę, której nadawca i odbiorca mediów nie zauważa, bo nikt (może poza matematycznymi geniuszami dysponującymi absolutną pamięcią – o ile tacy istnieją) nie jest w stanie precyzyjnie ustalić frekwencji leksyki w wielkich tekstowych korpusach. A przecież żyjemy w ich zasięgu. Co więcej – poza bardzo ograniczonym zakresem informacji bezpośrednio dostępnej naszym zmysłom – to, co wiemy o świecie, wiemy przede wszystkim z mediów, a ściślej mówiąc, z tekstowej informacji przez nie dostarczanej, której znaczna część ma charakter językowy (obrazy – jak sądzę – głównie sugerują emocje i potrzebują uprecyzynienia swoich treści, a to jest w stanie zaferować tylko język naturalny (bądź sztuczny), a ściślej mówiąc jego tekstowe przejawy).

Tekstowe obrazy świata mają charakter opresyjny. Narzucają się i kształtują nasz sposób myślenia – podobnie jak kultura symboliczna i język naturalny. Generalnie tylko to jesteśmy w stanie w świecie zauważyć (a informacje o tym przekazać innym), co pozwala nam dostrzec kulturę, a precyzyjnie umiejscowić w systemie znanych nam pojęć i nazwać – nasz język naturalny. Tak przynajmniej głosi radykalnie pojmowana hipoteza Sapira-Whorfa, której jestem zwolennikiem. Z faktu istnienia we wszelkiego typu tekstach (ustnych i różnorako zapisanych), a ściślej mówiąc w ich wielkich zbiorach (w tym medialnych) ukrytych struktur wykrywanych tylko przez LIAZ można jednak wnosić, że na tym się nie kończy, że nasze możliwości poznawcze ogranicza nie tylko gramatyka i leksykon znanego nam języka, ale także sama sfera otaczających nas tekstów. Przy czym sfera tekstów po pierwsze oznajmia

nam prawdy ukryte, nad którymi nie panujemy, a po drugie jest w stanie zakłócić tę – wszak niepewną i nie do końca precyzyjną – komunikację z rzeczywistością, którą zapewnia nam język, a którą badają pragmatyści, kognitywiści, a przede wszystkim – badacze Językowych Obrazów Świata.

### **Teoria dwóch helmów**

Podjęcie, że w procesie ludzkiego poznania istotną rolę gra nie tylko język, ale i jego tekstowe realizacje, które wpływają na nasze myślenie m.in. za sprawą elementów niemających charakteru stricte językowego<sup>42</sup>, zachęciło mnie do próby wprowadzenia do dyskursu językoznawczego (i prasoznawczego) nowej kategorii, która te elementy uwzględnia. Nazwałem ją tekstowym obrazem świata, a sądzę, że spośród jego rodzajów najsilniej i najskuteczniej – bo w sposób niejawni – oddziałują na nas ilościowe leksykalne tekstowe obrazy świata.

Jak w sytuacji uwzględnienia LITOS wygląda kwestia poznawczych korzyści i strat, które zyskujemy lub ponosimy, korzystając z języka i jego wytworów (tekstów)?

Człowiek albo teksty tworzy, albo odbiera i jest to jedyny dla niego możliwy (i tylko pośredni) kontakt z systemem języka, a zatem i z tą częścią intersubiektywnej, symbolicznej kultury, z którą system językowy jest ściśle spleciony jako jej najważniejsze ogniwo.

Człowiek – produkując lub odbierając teksty – używa więc słów istniejących i na poziomie tekstu, i na poziomie systemu. Tym sposobem, produkując teksty, i uczy się systemu, internalizuje go (a w rezultacie poszerza swoją znajomość symbolicznej kultury swojej grupy – grupy użytkowników języka), i ma pewne szanse na udział w jego uzupełnianiu, jeśli np. użyty przez niego neologizm będzie stworzony zgodnie z regułami semiozy, więc dla wszystkich zrozumiały i – używany przez innych użytkowników języka – utrwali się.

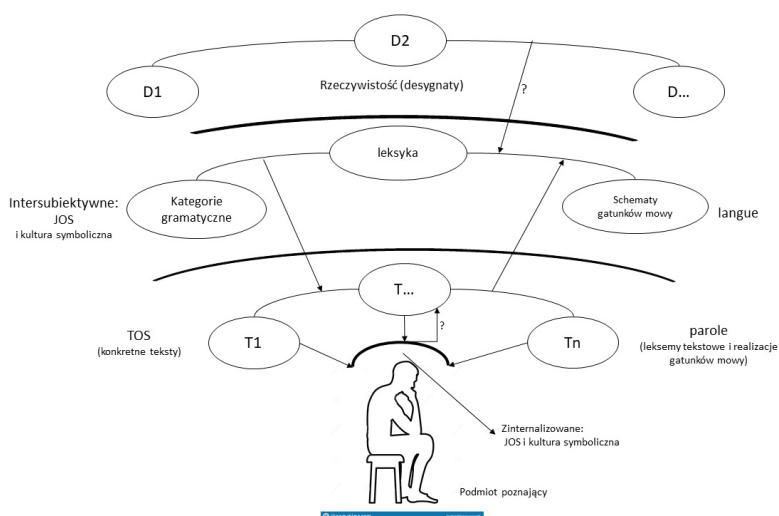
W rezultacie można uznać, że pomiędzy umysłem użytkownika, poziomem TOS i JOS (intersubiektywnym i zinternalizowanym) istnieją (choć tylko pośrednie w przypadku kontaktu: JOS zinternalizowany w umyśle – JOS intersu-

---

42 Frekwencja leksemów, wynikające z niej (i nie tylko z niej) ich ważność, ekspozycyjność i intensywność eksplorowania w danym tekście lub korpusie tekstów danego pola tematycznego/pojęciowego to nie są cechy systemu językowego.

biektywny) wzajemne oddziaływania<sup>43</sup>. Na rysunku 2 zazaczyłem to ukierunkowaniem strzałek<sup>44</sup>.

Rysunek 2. Człowiek wobec rzeczywistości, intersubiektywnego JOS i otaczających go tekstów



Źródło: badania własne. Sylwetka siedzącego człowieka: dreamstine.com<sup>45</sup>

W sumie sytuacja wydaje się w pełni optymistyczna. Człowiek generuje teksty, tworząc sferę TOS, sfera TOS wpływa na intersubiektywny system JOS, który ją przy tej okazji należycie porządkuje. Za sprawą kolejnych odbieranych tekstów umysł danego człowieka poznaje zasady oraz leksykon JOS intersubiektywnego,

43 Kwestia stosunku między JOS zinternalizowanym w umyśle a JOS intersubiektywnym, odczuwanym jako część istniejącej kultury, jest skomplikowana. JOS nie istnieje przecież poza umysłami ludzi lub tekstami (jakoś tu i tu się przejawia, tu i tu jest obecny, ale trudno wskazać jakiś materialny przejaw jego istnienia), a jednak najczęściej traktujemy go (jak i całą kulturę symboliczną) jako coś obiektywnie istniejącego, istniejącego na zewnątrz człowieka i związanego nawet z pewnym przymusem, regulującego nasz sposób postrzegania świata, przekazywanego z pokolenia na pokolenie (a jednak, choć w sposób powolny, ewoluującego). Ponieważ ja także nie jestem wolny od takiego postrzegania, w wywodzie podkreślam kwestię współzależności między intersubiektywnym JOS kulturowym – a bytującym w umyśle człowieka JOS zinternalizowanym, choć wiem oczywiście, że to dwie strony jednego medalu, dwie hipostazy jednego niematerialnego bytu w zasadzie istniejącego tylko w głowach danej grupy ludzi.

44 W dwóch wypadkach jednak zaznaczyłem pytajnikiem swoje wątpliwości. Uważam, że zmiany w świecie z opóźnieniem i niekonsekwentnie powodują zmiany w języku i kulturze – wszak „świadomość opóźnia się za bytem”, więc język dokładnie świata nie odzwierciedla. Na tej samej zasadzie indywidualne modyfikacje w zinternalizowanym JOS w sposób niedoskonały odzwierciedlają się w tekstach. Człowiek niekoniecznie pisze i mówi tak, jak myśli, często kieruje się konwencją. W rezultacie myśl wypowiedziana czy zapisana nie do końca odpowiada myśli zaistniałej.

45 <https://pl.dreamstine.com/my%C5%9B1%C4%85cy-m%C4%99%C5%BCzyzny-obsiadanie-na-stolec-sylwetki-ikony-koloru-ilustracji-mieszkania-ustalonego-bia%C5%82ego-stylu-prostym-wizerunku-image133041011>, [dostęp: 22 lipca 2020].



internalizuje kulturę i język grupy do swojego umysłu i jednocześnie tę kulturę współtworzy. Dzieje się to na mocy szczególnego sprzężenia zwrotnego. Dana jednostka ludzka (tj. użytkownik danego języka naturalnego i związanej z nim kultury) indywidualnie, dzięki obecności w swoim umyśle zinternalizowanej postaci JOS, tworzy teksty i współdziałając z innymi użytkownikami języka – członkami grupy, którzy także generują i odbierają teksty, buduje kolejne wcielenia TOS, rejestrowane i uogólniane w sferze JOS intersubiektywnego i podlegające działaniu obecnych tam mechanizmów. Na końcu ta lekko zmodyfikowana postać JOS znowu ulega internalizacji i bytując w umysłach użytkowników, staje się zarzewiem kolejnego kręgu przemian: język rozwija się i udoskonala.

Jedyna wątpliwość w tym niemal sielankowym krajobrazie powstaje wtedy, gdy zastanawiamy się nad adekwatnością JOS (czyli podsystemu kultury symbolicznej mającym związek z językiem) i rzeczywistości realnej, czyli – z językoznawczego punktu widzenia – tej sfery rzeczywistości, w której bytują desygnaty (D... – na rysunku zaznaczono tę wątpliwość szczególnym układem strzałek). To bardzo stary problem filozoficzny, bardzo różnie rozstrzygany, że wspomnę koncepcję solipsyzmu<sup>46</sup>. Można jednak problem adekwatności języka i świata z czystym sumieniem pozostawić nierozstrzygniętym, ponieważ – po pierwsze – jest nierozstrzygalny, a – po drugie – jak skomplikowany by nie był, nie przeszkadza językowi ludzkiemu w należyтым funkcjonowaniu, skoro nasza cywilizacja wciąż trwa<sup>47</sup>.

Ponadto człowiek czerpie wiedzę o świecie nie tylko ze słów, ale wykorzystując także obrazy i wszystkie zmysły, jakie posiada, istnieje też intuicja, więc generalnie dane niesione przez system językowy są wystarczająco zweryfikowane.

Sytuacja jednak się zmienia, gdy w grę wchodzi: media, wielkie korpusy, wielkie ludzkie grupy i komunikowanie naprawdę masowe. W zasadzie poza badaniami tekstowych obrazów świata (a zwłaszcza ilościowych leksykalnych tekstowych obrazów świata) nie widzę innego, efektywnego badania sensów wnoszonych przez te medialne nawałnice do ludzkich umysłów, które mogłoby przynieść w miarę obiektywny wynik. Istnieje paląca potrzeba prowadzenia takich badań, jeśli rzeczywiście chcemy wiedzieć, jak media „mieszają” w naszych głowach, jakie systemy myślenia

46 A ma ona także swoje współczesne wcielenia, że wspomnę koncepcje rzeczywistości wirtualnej czy fantomatykę Stanisława Lema, które o tę filozofię się ocierają.

47 Nie jest to jednak regułą. Sytuacja daleko posuniętej nieadekwatności języka/kultury i rzeczywistości realnej miała, jak się zdaje, miejsce podczas hiszpańskiego podboju Ameryki. Potężne imperia Azteków i Inków po ataku kilkusetosobowych, a najwyżej kilkutyśięcznych grup konkwistadorów rozpadły się m.in. dlatego, że Indianie jawnie nieadekwatnie ocenili rzeczywistość, uznając łupieżców za bogów, co znajdowało uzasadnienie w tubylczych systemach mitologicznych (więc i JOS, swoistym dla ich języka). Nie pomogła również – zwłaszcza Aztekom – nieznanost koni i traktowanie konia i jeźdźca jako jednej, potwornej istoty albo prowadzenie wojny rozumianej jako sztuka zdobywania żywych jeńców na ofiarę, w momencie gdy dla Hiszpanów, prowadzących w zasadzie wojnę totalną, oznaczała uśmiercanie przeciwników, ich kultury i cywilizacji.

nadzwyczaj skutecznie nam proponują. W tym miejscu oczywiście podnieść się mogą sprzeciwi badaczy obrazów, które też pełnią wielką rolę w mediach, osobiście jednak sądzę, że przekazywanie wiedzy za pomocą języka nadal dominuje (no i poddaje się w miarę precyzyjnemu badaniu)<sup>48</sup>.

Wzajemne zależności między jednostką ludzką i sferami TOS i JOS (intersubiektywnego/kulturowego oraz zinternalizowanego) w mediosferze przedstawia moim zdaniem rysunek 2.

Obecnie człowiek, pragnący poznawać świat wokół siebie, na własne zmysły i doświadczenie może liczyć tylko w przypadku poznania najbliższej sobie przestrzeni i jej dziejów postrzeganych w perspektywie, którą ogarnia własną pamięcią. W każdym innym – ma do dyspozycji masowe media w szerokim tego słowa znaczeniu, bo nie tylko gazety, radio, telewizję, internet, ale także podręczniki szkolne, komiksy, popularne powieści i filmy. Generalnie zewsząd bombardowany jest megabitami informacji niesionymi przez TOS-y poszczególnych tekstów, z którymi się styka. Machina działa w jedną stronę, bo jeśli tyle czasu i energii poświęca się odbiorowi – to kiedy nadawać? Entuzjaści tezy o szerzeniu się interaktywności mediów nie zauważają tej prostej zależności.

Jeśli nadaje szczątkowo, przestaje uczestniczyć nie tylko w budowaniu TOS, także przestaje budować swój język i kulturę. Ba, przestaje powoli je rozumieć, gdyż nie ćwicząc, traci umiejętności uogólniania, wnioskowania, a przede wszystkim poszerzania słownictwa swojego idiolektu. Na dodatek, ponieważ informacyjna zawartość atakujących człowieka tekstów jest niska i nawzajem sobie przecząca<sup>49</sup>, a praktyki infotainmentu i tworzenia symulaków sprawiają, że media nie służą odbiorcy, a jedynie samym sobie – otaczające człowieka treści tekstów, a przede wszystkim ich słownictwo (odbiorca coraz rzadziej czyta ze zrozumieniem, a tylko „łapie” slogany, powiedzonka, hasła) alienują się i z narzędzi służących poznaniu i zakorzenianiu się w kulturze (TOS jest przejawem, ale i budulcem JOS), zaczynają wiedzę ludzką niszczyć, stają się stalowym hełmem z przyłbicą bez otworów na oczy. To pierwszy hełm, który zauważam.

---

48 Protestowaliby także zwolennicy tradycyjnej analizy zawartości, którą jednak wymaga sporych nakładów na koderów i ankieterów, bez których badania LIAZ mogą się obejść. Zresztą tradycyjne badania AZ przestały być wykonalne, kiedy po przełomie 1989 roku zlikwidowano w Polsce medioznawcze instytuty resortowe. Chodzi nie tylko o pieniądze, ale też o to, że nie ma już gromadzonych latami archiwów i wyników badań. Nie podzielają tej wizji zwolennicy medioznawczych badań jakościowych – jednak wyniki ich dociekań mam za nieweryfikowalne.

49 Na przykład teza, że każdy reklamowany produkt jest najlepszy, jest absurdalna, bo tytuł pierwszeństwa należy się tylko jednemu produktowi danego rodzaju; szczepionki nie mogą jednocześnie chronić przed chorobami i ich wywoływać; Unia Europejska nie może jednocześnie niewolić i wyzwalać; pozbawianie życia za pomocą aborcji nie może służyć tolerancji i wolności... Generalnie trudno znaleźć w jakimkolwiek medialnym tekście takie twierdzenie, któremu inny tekst by nie zaprzeczył. Ludzie chronią się przed poznawczym dyskomfortem, selekcyjnie wybierając teksty, ale to tylko obniża ich wiedzę.

Ale człowiek w hełmie na głowie znajduje się jeszcze pod kopułą. Kopuła ta – zwana JOS (intersubiektywnym), a w gruncie rzeczy nieomal tożsama z kulturą – jest drugim hełmem oddzielającym człowieka od rzeczywistości. Bywało, że kazała widzieć obraz świata wykrzywiony (co mogło skończyć się katastrofą), częściej jednak władanie kulturą nad człowiekiem wychodziło mu na dobre, bo okazywała się mocnym narzędziem przystosowania się *homo sapiens* do rzeczywistości. Nie ma jednak kultury bez jej najistotniejszej części, którą jest język; język posiada swój obraz świata (JOS) i pozostaje on w ścisłym sprzężeniu z tekstowymi obrazami (TOS). Na ogół je stabilizuje, bo muszą być zredagowane w jakimś zrozumiałym dla odbiorców języku, ale też zwolna ulega ich wpływowi.

Stąd wniosek, że nie można bezkarnie wygłaszać absurdów, siać propagandy, tworzyć postprawd, uprawiać tylko postmodernistycznej nauki, łamać systemów wartości itd., bo nieporządek w sferze *parole* przedostanie się w końcu do sfery *langue* i nasza kultura przestanie być do realnej rzeczywistości adekwatna.

Z wiadomym skutkiem.

## Bibliografia

Batko-Tokarz B., *Tematyczny podział słownictwa współczesnego języka polskiego: teoria, praktyka, leksykografia*, Wydawnictwo Uniwersytetu Jagiellońskiego, Kraków 2019.

Berelson B., *Analiza treści*, [w:] *Teoria i metodologia badań nad prasą za granicą (przekłady)*, 3. *Analiza zawartości*, Ośrodek Badań Prasoznawczych RSW „Prasa”, Kraków 1970, s. 5-62 [przekład anonimowy fragmentu książki *Handbook of Social Psychology*, red. G. Lindzey, t. 1 i 2, Massachusetts 1959, t. 1, s. 488-518].

Dąbrowska-Cendrowska O., *Recepcja podręcznika „Analiza zawartości prasy” w kręgach badaczy mediów, czyli zaraźliwa metoda badawcza*, „Zeszyty Prasoznawcze”, nr 2, 2019, s. 117-127.

Flont M., Kajtoch W., Pieluzek M., *Perspektywy leksykalnej ilościowej analizy zawartości*, [w:] *Dyskurs: aspekty lingwistyczne, semiotyczne i komunikacyjne*, red. A. Kiklewicz, I. Uchmanowa-Szymogowa, Komisja Lingwistyki Dyskursu przy Międzynarodowym Komitecie Słowistów i Centrum Badań Europy Wschodniej UWM w Olsztynie, Olsztyn 2015, s. 129-145.

Gackowski T., Łączyński M., Majchrzyk Ł., Matyja A., Wieczorkowski M., *Skrypt do analizy zawartości prasy*, Wydział Dziennikarstwa i Nauk Politycznych Uniwersytetu Warszawskiego, Warszawa 2007.

Hallig R., von Wartburg W., *Begriffssystem als Grundlage für die Lexikographie. Versuch eines Ordnungsschemas*, 2., neu bearbeitete und erweiterte Auflage, Akademie-Verlag, Berlin 1963.

Jezyk A., *Najmłodsza polska poezja w świetle analizy zawartości*, „Zeszyty Prasoznawcze” nr 3-4, 2005, s. 100-116.

Kajtoch W., *Ciało medialne*, „Zeszyty Prasoznawcze” nr 3-4, 2004, s. 59-86.

- Kajtoch W., *Emocje i zmysły tekstowych bohaterów prasy młodzieżowej*, „Zeszyty Prasoznawcze” nr 1-2, 2008, s. 85-102.
- Kajtoch W., *Fizjologia w tekstach prasy młodzieżowej (ciało medialne II)*, [w:] *Kreowanie światów w języku mediów*, red. P. Nowak, R. Tokarski, Wydawnictwo Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej, Lublin 2007, s. 251-280.
- Kajtoch W., *Językowe obrazy świata i człowieka w prasie młodzieżowej i alternatywnej*, t. 1 i 2, Wydawnictwo Uniwersytetu Jagiellońskiego, Kraków 2008.
- Kajtoch W., *O niektórych rodzajach badań prasy drukowanej*, [w:] *Medioznawstwo personalistyczne. T. 2. Wybrane zagadnienia z kultury mediów*, red. J. Jęczeń, P. Guzdek, Wydawnictwo KUL, Lublin 2018, s. 625-668.
- Kajtoch W., *Uwagi o współczesnej polskiej piosence patriotycznej*, [w:] *Medialne i transmedialne procesy narracyjne w identyfikacji postaw patriotycznych Polaków*, red. M. Kawka, W. Prażuch, P. Planeta, Libron, Kraków 2021, s. 333-356.
- Kłoskowska A., *Modele społeczne i kultura masowa*, [w:] tejsze, *Z historii i socjologii kultury*, Państwowe Wydawnictwo Naukowe, Warszawa 1969, s. 420-450.
- Kołodziej J., *Analiza zawartości mediów*, [w:] *Słownik terminologii medialnej*, red. W. Pisarek, Towarzystwo Autorów i Wydawców Prac Naukowych Universitas, Kraków 2006, s. 6-8.
- Kołodziej J., *Klucz kategorizacyjny*, [w:] *Słownik terminologii medialnej*, red. W. Pisarek, Towarzystwo Autorów i Wydawców Prac Naukowych Universitas, Kraków 2006, s. 95.
- Kołodziej J., *Wartości polityczne. Rozpoznanie, rozumienie, komunikowanie*, Księgarnia Akademicka, Kraków 2011.
- Kozuch-Sierociuk R., *„Gazeta Lwowska” na tle polskiej prasy wydawanej na Ukrainie*, „Zeszyty Prasoznawcze”, nr 1-2, 2006, s. 93-109.
- Kozuch-Sierociuk R., *„Gazeta Lwowska” w latach 1991–2003. Analiza zawartości*, Kraków 2005 – maszynopis w moim posiadaniu.
- Lichański J., Kajtoch W., Trocha B., *Literatura i kultura popularna. Metody: propozycje i dyskusje*, Pracownia Literatury i Kultury Popularnej oraz Nowych Mediów, Wrocław 2015.
- Lisowska-Magdziarz M., *Analiza zawartości mediów. Przewodnik dla studentów. Wersja 1.1*, Uniwersytet Jagielloński, Kraków 2004.
- Masłowski W., Skowroński A., *Klucz kategorizacyjny do tematu „Selekcja czytelnicza dzienników”*, [w:] Pisarek W., *Analiza zawartości prasy*, Ośrodek Badań Prasoznawczych RSW „Prasa”, Kraków 1983, s. 190-195.
- Miodunka W., *Teoria pól językowych. Społeczne i indywidualne ich uwarunkowania*, Państwowe Wydawnictwo Naukowe, Kraków 1980.
- Mytnik O., *Jak krytycy „Ruchu Muzycznego” oceniają muzykę, jej wydania i wykonanie*, „Zeszyty Prasoznawcze”, nr 3-4, 2007, s. 141-158.
- Pamuła S., *Metoda analizy zawartości prasy i jej zastosowanie w wybranych tygodnikach*, Wydaw-

nictwo Wyższej Szkoły Pedagogicznej w Częstochowie, Częstochowa 1996.

Pielużek M., *Obrazy świata w komunikacji polskiej skrajnej prawicy*, Wydział Filologiczny Uniwersytetu Wrocławskiego i Wydawnictwo Libron, Wrocław 2017.

Pielużek M., *Ideologiczne obrazy świata w mediach alternatywnych – nacjonalistów i anarchistów*, „Zeszyty Prasoznawcze”, nr 4, 2015, s. 795-828.

Pisarek W., *Analiza zawartości prasy*, Ośrodek Badań Prasoznawczych RSW „Prasa”, Kraków 1983.

Pisarek W., *Analiza zawartości prasy: drogi rozwoju*, „Zeszyty Prasoznawcze”, nr 2, 1983, s. 5-16.

Pisarek W., *Polskie słowa sztandarowe i ich publiczność*, Towarzystwo Autorów i Wydawców Prac Naukowych Universitas, Kraków 2002.

Pisarek W., *Słowa ważne i ważniejsze*, „Przegląd Humanistyczny”, nr 3, 2016, s. 11-20.

Piwowska A., *Trzy oblicza „Filipinki”*, „Zeszyty Prasoznawcze”, nr 3-4, 2003, s. 15-23.

Piwowska A., *Trzy oblicza „Filipinki”. Epizod z dziejów transformacji polskich pism młodzieżowych przelotem wieków*, Kraków 2003 – maszynopis w posiadaniu autora.

Planeta P., *Komputerowa analiza tekstu w dyskursach medialnych*, [w:] *Metody badań medioznawczych i ich zastosowanie*, red. A. Szymańska, M. Lisowska-Magdziarz, A. Hess, IDMiKS UJ i Wydawnictwo ToC, Kraków 2018, s. 67-90.

Sieradzka-Baziur B., *Onomazjologiczny słownik online. Metodologia, zawartość, wykorzystanie w badaniach na przykładzie „Słownika pojęciowego języka staropolskiego”*, Instytut Języka Polskiego PAN, Kraków 2020.

Skowronek B., *Język w filmie. Ujęcie mediolingwistyczne*, Wydawnictwo Naukowe Uniwersytetu Pedagogicznego, Kraków 2020.

Tetelowska T., *Analiza i ocena treści dzienników*, „Zeszyty Prasoznawcze” nr 1, 1960, s. 7-22.

Wyka K., *Słowa-klucze*, [w:] tegoż: *O potrzebie historii literatury. Szkice polonistyczne z lat 1944–1967*, Państwowy Instytut Wydawniczy, Warszawa 1969, s. 153-166.

Tokarski R., *Od językowego obrazu świata do obrazów świata w języku*, „Język Polski” t. XCVI, z. 2, 2016, s. 28-37.

Tokarski R., *Słownictwo jako interpretacja świata*, [w:] *Współczesny język polski*, red. J. Bartmiński, Wydawnictwo Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej, Lublin 2001, s. 343-370.

Żmigrodzki P., *Wielki słownik języka polskiego PAN – zasady opracowania*, wyd. 2, Instytut Języka Polskiego PAN, Kraków 2015.